

Sygn. akt I ACa 1439/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spraw.)</i>
Sędziowie:	<i>SA Lilla Mateuszczyk SA Anna Cesarz</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 września 2013 r. sygn. akt II C 1248/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje adwokat A. Z., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Z. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i poleca kwotę tę wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sygn. akt I ACa 1439/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie z powództwa A. W. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zapłatę zadośćuczynienia oddalił powództwo (pkt 1), nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt 2) oraz przyznał adwokat A. Z. wynagrodzenie za udzieloną powodowi pomoc prawną z urzędu w kwocie 1.476 zł, którą nakazał wypłacić ją ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi (pkt 3).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, których najistotniejsze elementy są następujące:

A. W. (1) przebywał jako osadzony w Areszcie Śledczym w Ł. w okresach od 11 czerwca 2010 r. do 8 lipca 2010 r. oraz od 10 września 2010 r. do lipca 2013 r.

Powód został trzykrotnie uznany za winnego popełnienia przestępstw, za co został skazany przez Sąd Okręgowy w Łodzi na karę 5 lat pozbawienia wolności oraz dwukrotnie przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na kary 2 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności oraz 3 lata pozbawienia wolności, przy czym ostatnie dwie kary zostały wymierzone w warunkach art. 64 § 1 k.k. Końcowa data wykonania tych trzech kar została ustalona na dzień 24 marca 2014 r.

Areszt Śledczy w Ł. w okresie od 2001 r. do końca 2009 r. miał problemy z przeludnieniem w celach. Od 2010 r. w tej jednostce penitencjarnej nie ma tego problemu .

Powód w Areszcie Śledczym w Ł. przebywał w wielu celach , w tym w celi nr 9 pawilonu C/1 o powierzchni 11,45 m² , którą w okresie od 12 kwietnia 2013 r. do 26 kwietnia 2013 r. zajmowały wraz z powodem 3 inne osoby. W takich warunkach powód przebywał w oparciu o decyzję dyrektora Aresztu . Powód odmówił podpisania tej decyzji.

Nigdy wcześniej, ani też później powód nie przebywał w Areszcie w warunkach przeludnienia.

Powierzchnie cel zostały ustalone w oparciu o pomiary dokonane przez specjalnie powołaną do tego komisję.

Generalny remont w Areszcie Śledczym był przeprowadzany w latach 2002 – 2007. Zakres prac polegał na uzupełnieniu ubytków tynku, wymianie instalacji elektrycznej oraz wymianie bądź naprawie sprzętu kwaterunkowego tj. stołów, szafek, łóżek. Sprawdzana była drożność instalacji c.o. i wymienione zużyte muszle klozetowe oraz umywalki.

W celach wydzielono kąciki sanitarne.

Areszt posiada własną kotłownię, która pracuje w trybie automatycznym. Przed sezonem grzewczym raz do roku dokonywane jest odpowietrzanie instalacji grzewczej.

Wszystkie cele w Areszcie Śledczym w Ł. mają kąciki sanitarne. Są one skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę, są zabudowane częściowo. Do cel wchodzi wyłącznie funkcjonariusze oraz osadzeni. Kiedy przychodzi pielęgniarka z lekami, osadzony ma obowiązek wyjść do niej z celi.

Zarówno umywalki jak i sedesy są częściowo wyeksploatowane, jednakże kąciki sanitarne są czyste, a środki czystości, pozostające do dyspozycji osadzonych, umożliwiają im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych, znajdujących się w celach.

Każda z cel ma zainstalowane gniazda elektryczne, co umożliwia osadzonym korzystanie z odbiorników telewizyjnych i grzałek. W gniazdach elektrycznych cel mieszkalnych wyłączany jest dopływ energii elektrycznej codziennie w dni robocze w godzinach od 10:00 do 12:00 oraz w porze nocnej w dni robocze i soboty w godzinach od 1:00 do 5:30, a w święta od godziny 1:00 do godziny 6:30.

Areszt ma podpisaną umowę z zakładem deratyzacji i dezynsekcji, umożliwiającą walkę i z insektami .

Każda z cel wyposażona jest w okno o odpowiedniej wielkości, umożliwiającej napływ światła dziennego. W 2010 r. rozpoczęto sukcesywnie wymianę okien. Na oknach cel pawilonów A, B i C zamontowano w 2000 r. przesłony, po interwencji sędziego wizytatora oraz organów prokuratorskich. Blendy w oknach uniemożliwiają nawiązywanie nielegalnych kontaktów z osobami z zewnątrz, uniemożliwiają także porozumiewanie się między celami i przekazywanie nielegalnej korespondencji. Przesłony te nie powodują gorszego oświetlenia cel. Są one umiejscowione w odległości ok. 30 cm od okna. Od góry między przesłoną a oknem jest daszek, od dołu wolna przestrzeń, a po bokach drobna siatka. Wieczorem cele oświetlają jarzeniówki odpowiednio zabezpieczone przed uszkodzeniem, a emitowane przez nie światło jest wystarczające do czytania i pisania.

Wszystkie cele mają sprawną wentylację grawitacyjną. We wszystkich celach zamontowane są otwierane okna bądź lufki oraz wolno przepływowe kratki wentylacyjne. Wentylacja działa prawidłowo i spełnia wymagania przewidziane prawem budowlanym, a przewody wentylacyjne są drożne. Kontrola przewodów kominowych wykonywana jest systematycznie raz w roku przez profesjonalną firmę zewnętrzną.

Podstawowe wyposażenie cel stanowią łóżka, stoły i taborety oraz wiszące szafki. Stan tych sprzętów jest zaledwie dostateczny, podobnie jak stan materaców, koców, pościeli oraz ręczników i ścierek. Widać na nich ślady częściowego zużycia i napraw, co jednak związane jest z dużą rotacją osadzonych. Ilość stołów i taboretów w celi zależy od ilości osadzonych. Na prośbę osadzonych administracja wydaje dodatkowe stoły do cel.

Łóżka w celach AŚ w Ł. można piętrować, nie posiadają one wówczas żadnych drabinek. Są to łóżka typu koszarowego stosowane w wojsku czy noclegowniach. Materace na łóżkach są trzyczęściowe, ich wzór określił Centralny Zarząd SW. Okres ich żywotności wynosi 60 miesięcy, ale wymieniane są częściej.

W przypadku, gdy osadzeni zgłaszają zastrzeżenia, co do wyposażenia cel czy jego jakości, kwatermistrz każdorazowo sprawdza czy skarga jest zasadna, jeżeli tak podejmuje decyzję o wymianie.

Powód skarżył się do swojego wychowawcy na łóżko, które następnie zostało zakwalifikowane do wymiany. Kiedy dostarczono powodowi nowe łóżko, oświadczył, że na starym mu się dobrze śpi i chce wymienić tylko materac.

W Areszcie są trzy łaźnie usytuowane na najniższej kondygnacji, w każdym z pawilonów mieszkalnych. W latach 2008 - 2010 przeprowadzono generalne remonty łaźni. Każda składa się z przebieralni i pomieszczenia kąpielowego. Ściany wyłożone są płytkami ceramicznymi, a podłogi wykonane są z terakoty, są też maty antypoślizgowe. W łaźniach jest ciepła woda. Areszt jest zaopatrywany w wodę z wodociągu miejskiego. Ma też własne ujęcie wody na wypadek awarii. Korzystanie z łaźni jest ograniczone w czasie, dla grupy 24 osobowej jest to 25 minut.

W Areszcie Śledczym w Ł. służba zdrowia zajmuje 12 pomieszczeń, w każdym pawilonie mieszkalnym jest gabinet stomatologiczny i ambulatorium, w którym pełni dyżur pielęgniarka, a lekarz internista przyjmuje pacjentów. Pomieszczenia służby zdrowia były remontowane. Są przestronne, estetycznie urządzone i mają odpowiednie wyposażenie. Areszt ma podpisane kontrakty z lekarzami specjalistami. W jednostce funkcjonuje apteka. Badania analityczne i inne badania specjalistyczne, których nie wykonuje ambulatorium aresztu, przeprowadzane są w placówkach społecznej służby zdrowia oraz w Szpitalu przy ZK nr 2 w Ł..

Wizytacja cel przez służbę medyczną odbywa się raz w miesiącu.

Posiłki dla osadzonych przygotowywane są w kuchni znajdującej się w budynku gospodarczym. Przy przyrządzaniu posiłków pod nadzorem szefa kuchni, który jest funkcjonariuszem więziennym, pracują osadzeni, którzy zostali przyuczeni do zawodu kucharza. Prace pomocnicze np. obieranie warzyw, oczkowanie ziemniaków, zmywanie wykonują osadzeni bez specjalistycznego przeszkolenia. Jadłospis zatwierdza lekarz, zaś walory smakowe i jakość posiłków każdorazowo sprawdzana jest przez pielęgniarkę. Oprócz

wyżywienia przygotowywanego dla ogółu osadzonych, kuchnia więzienna przygotowuje także posiłki dietetyczne dla diety ogólnej lekkostrawnej, dla chorych na cukrzycę oraz dla diety bezglutenową i beztłuszczowej.

Posiłki do poszczególnych pawilonów dowożone są przez osadzonych zatrudnionych w kuchni w przeznaczonych do tego specjalnych termosach i pojemnikach. W każdym oddziale znajduje się waga, gdzie może być sprawdzana przez osadzonego bądź przez inne osoby gramatura posiłku. W areszcie działają dwie kantyny, w których osadzeni, mający środki finansowe mogą 3 razy w miesiącu kupować artykuły żywnościowe, wyroby tytoniowe, a także środki higieniczne, kosmetyki oraz niektóre artykuły przemysłowe.

Osadzeni, którzy opuszczają teren jednostki penitencjarnej na czynności procesowe czy też konsultacje medyczne otrzymują na czas konwoju suchy prowiant. Przebywający w AŚ w Ł. mogą raz w miesiącu otrzymywać paczki do 3 kg. Dyrektor aresztu może wyrazić zgodę na dodatkową paczkę. Powodowi udzielano zgody na dodatkowe paczki żywnościowe.

Osadzeni mogą w celach korzystać z własnych telewizorów. Administracja wyraża zgodę na jeden telewizor w celi. W całej jednostce znajdują się głośniki radiowęzła, z których nadawany jest program radiowy.

W AŚ w Ł. funkcjonuje biblioteka. Dwa razy w tygodniu bibliotekarze zbierają pisemne zamówienia na książki i wydają osadzonym wcześniej zamówione. Powód korzystał z biblioteki systematycznie, wypożyczając z niej książki.

W pozwanej jednostce penitencjarnej funkcjonuje świetlica, z której każdy osadzony ma możliwość korzystania zgodnie z ustalonym grafikiem przynajmniej dwa razy w miesiącu. Osadzeni mogą też uczestniczyć we mszy w kaplicy oraz w spotkaniach (...) w Duchu Świętym. Uczestnictwo to jest zawsze dobrowolne.

Z chwilą przyjęcia do AŚ w Ł. osadzony otrzymuje szczoteczkę do zębów, pastę do zębów, krem i nożyk do golenia, papier toaletowy i mydło oraz proszek do prania. Później artykuły te każdy osadzony dostaje na pisemną prośbę. Nadto w każdą pierwszą środę miesiąca wydawane są w oddziałach proszek do czyszczenia i szorowania, płyn do naczyń, pasta do podłogi.

W AŚ w Ł. przestrzegany jest podział na cele dla palących i niepalących. Kwalifikacja danej celi jest uzależniona od deklaracji osób ją zajmujących, przy czym osoby palące nie są umieszczane z osobami deklarującymi się jako niepalące.

Uznanie osadzonego za osobą palącą lub niepalącą jest uzależnione od jego deklaracji. Są to deklaracje ustne.

Zmiana preferencji, co do używania wyrobów tytoniowych jest odnotowywana jedynie w systemie. W przypadku zmiany preferencji, co do używania wyrobów tytoniowych osadzony jest przekwaterowywany zgodnie z aktualną deklaracją. Osadzeni często zmieniają deklaracje o używaniu wyrobów tytoniowych czasami nawet w ciągu jednego dnia. W ten sposób więźniowie dobierają się w celach. Powód także wielokrotnie zmieniał deklaracje w tym zakresie, co skutkowało zmianą celi zgodnie z deklaracją.

Jeżeli w celi dla niepalących osadzony pali zostaje wobec niego sporządzony wniosek o ukaranie. Jest ponownie pytany o deklarację. Jeżeli jednak oświadczy, że nie pali pozostaje w celi dla niepalących.

Powód przesyłał do Sądu Okręgowego w Łodzi Wydziału Penitencjarnego liczne skargi na funkcjonowanie oraz warunki bytowe

w Areszcie Śledczym w Ł.. W dniach 14 marca 2011 r., 2 czerwca 2011 r. 25 sierpnia 2011 r., 17 stycznia 2012 r. Sędzia Penitencjarnych VI Wydziału Sądu Okręgowego w Łodzi po rozpoznaniu tych skarg uznawał je za bezzasadne wyjaśniając, iż działanie tej jednostki penitencjarnej odbywa się zgodnie z obowiązującymi przepisami, a warunki bytowe odpowiadają zasadom zawartym w stosownych aktach prawnych. W dniu 5 stycznia 2011 r. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. uznał za bezzasadną skargę powoda dotyczącą noszenia odzieży skarbowej.

Kontrola osobista osadzonego jest przeprowadzana zawsze, kiedy ma on kontakt ze światem zewnętrznym, a więc po widzeniach, po czynnościach procesowych i w każdym przypadku podejrzenia, że ma on jakieś niebezpieczne bądź niedozwolone przedmioty. Jest ona dokonywana wyłącznie przez funkcjonariusza tej samej płaci. Kontrola osobista obejmuje ciało osadzonego z otworami fizjologicznymi włącznie oraz jego odzież i obuwie. Ma ona na celu także wykrycie zasinień i tatuaży. Pomieszczenie, w którym dokonuje się kontroli jest zamknięte i drzwi do niego prowadzące mają tylko klamki od wewnątrz. Na czas kontroli wstrzymuje się ruch widzeń. Dopiero po zakończeniu kontroli wpuszczane są osoby na widzenie. W pomieszczeniu, gdzie odbywa się kontrola osobista wykorzystuje się kamery przemysłowe. Odbiór obrazu jest na wartowni w pokoju dowodzenia. W przesyłanym obrazie nie rejestruje się miejsc intymnych, gdyż są one zasłonięte czarnym pasem. W dziale ochrony służbę pełnią wyłącznie mężczyźni. Pomieszczenie wartowni jest pomieszczeniem zamkniętym, dostęp do niego ma wyłącznie dowódca, jego zastępca i osoba, która prowadzi nadzór.

Przeprowadza się też kontrole pobieżne w każdym wypadku, gdy więzień opuszcza oddział mieszkalny. Polegają one na sprawdzeniu osadzonego za pomocą urządzeń wykrywających metale, sprawdza się też odzież i posiadane przedmioty. Przeszukania celi dokonuje się pod nieobecność osadzonych, celem sprawdzenia, czy w celach nie ma przedmiotów niebezpiecznych bądź niedozwolonych. Sprawdza się też zabezpieczenia techniczno ochronne w celi.

Od 2011 r. osadzony może kontaktować się telefonicznie ze swoim pełnomocnikiem na każde żądanie w godzinach między 7:00 – 18:00. Nie ma ograniczeń na czas rozmowy. Drzwi do pomieszczeń, gdzie jest telefon i osadzony rozmawia ze swoim adwokatem są zamykane. W tej samej sali, gdzie odbywają się kontakty z adwokatami jest wydzielone miejsce do kontaktów z osobami niebezpiecznymi. W tym pomieszczeniu odbywają się też widzenia bezdзорowe pod nieobecność innych osób.

Powód od 2001 r. zaliczany jest do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym. A. W. (1), przebywając w jednostkach penitencjarnych, w tym także w AŚ w Ł. korzystał z pomocy medycznej zarówno lekarza pierwszego kontaktu jak i opieki specjalistycznej.

W dniach od 13 lutego do 31 marca 2008 r. powód przebywał na Oddziale Ortopedycznym ZOZ Aresztu Śledczego W. M.

z rozpoznaniem uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego i zwyrodnieniowego uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej i bocznej oraz chondromalacji powierzchni stawowej kości udowej i piszczelowej lewej.

W dniu 29 lutego 2008 r. przeprowadzono u niego artroskopię stawu kolanowego oraz usunięcia uszkodzonej łąkotki. W dniu 14 lutego 2011 r. rozpoznano u powoda stan po urazie prawego przedramienia z uszkodzeniem nerwów pośrodkowego i łokciowego oraz chorobę współistniejącą w postaci zespołu bólowego lewego stawu kolanowego w następstwie przebytego w 2008 r. urazu.

W AŚ w Ł. powód nie był zmuszany do dźwigania ciężkich przedmiotów. W AŚ w Ł. więzień musi sam przenieść swoje rzeczy. W przypadku przeciwwskazań lekarskich do dźwigania, robią to za przekwaterowanego inni osadzeni porządkowi.

A. W. (1) miał wysoką pozycję w subkulturze Aresztu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na powołanych i nie budzących wątpliwości dowodach z dokumentów. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków uwzględniając przy tym fakt, iż świadkowie będący współwięźniami (M. K., G. S., M. L., S. K. (1), A. W. (2), M. J., R. S., S. K. (2), D. Ż., K. Z., S. W. (1), A. M., A. B.; K. K., M. C., W. S., P. M.; R. M.) skarżyli się ogólnie na złe warunki panujące w jednostkach penitencjarnych, nie wskazując żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do osoby samego powoda. Świadczyli S. W. (1), R. M. i D. Ż. wiele okoliczności, dotyczących powoda znali ze słyszenia od samego powoda. Świadczyli ci jednak przyznali, iż nie byli zakwaterowani w jednej celi z powodem. Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia powoda o umieszczeniu go w celach dla palących, w okresie kiedy był niepalącym i odwrotnie. Jak wynika z zeznań świadków, będących

funkcjonariuszami powód wielokrotnie zmieniał deklaracje w zakresie używania przez niego wyrobów tytoniowych i zawsze był przekwaterowywany do celi zgodnie z aktualną deklaracją.

Świadkowie G. S. i M. L. przebywali z powodem w jednej celi wiele lat temu (15 lat i 8 lat temu), a zatem ich zeznania dotyczące wspólnego zajmowania z powodem jednej celi mogą odnosić się jedynie okresu dużo wcześniejszego, niż czas pobytu w AŚ w Ł..

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. W. (2) na okoliczność stanu zdrowia powoda i niepalenia tytoniu przez powoda, z uwagi na fakt, iż stan zdrowia powoda nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a okoliczność niepalenia tytoniu w chwili obecnej nie jest przez stronę pozwaną kwestionowana. Sąd oddalił także wniosek powoda oraz jego pełnomocnika o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby dokonać pomiaru cel. Wniosek ten, w świetle licznych urzędowych dokumentów, w tym protokołów regularnych wizytacji, dokonywanych przez Sąd Penitencjarny potwierdzających powierzchnię cel Sąd I instancji uznał zgłoszony jedynie w celu przedłużenia postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie było zasadne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie powód wystąpił o zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych, a jego roszczenie znajdowało podstawę w przepisach art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Sąd meriti wskazał jednak, że nie każde naruszenie dobra osobistego daje prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Omawiany przepis wprowadził ponadto domniemanie bezprawności naruszenia dobra. Każde więc naruszenie kwalifikowane jest jako bezprawne. Skutkuje to przerzuceniem ciężaru wykazania przyczyn, dla których nastąpiło naruszenie na sprawcę i to jego obciąża ryzyko niewyjaśnienia wszystkich okoliczności. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych, pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne.

Oceniając czy warunki pobytu powoda skutkowały naruszeniem dóbr osobistych Sąd Okręgowy zważył, że w przedmiotowej sprawie dobrem osobistym zagrożonym działaniem administracji Aresztu Śledczego było prawo do godności i humanitarnego traktowania. Sąd odwołał się przy tym do art. 30 Konstytucji RP, Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr (...) oraz uzupełnionej Protokołem nr (...) (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) zawierającej katalog praw i wolności przysługujących każdemu człowiekowi, Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, przyjętej w N., standardów humanitarnego traktowania więźniów, wyznaczonych przede wszystkim przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w N. dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), standardów traktowania więźniów, wyznaczonych przez Wzorcowe reguły minimalne postępowania z więźniami, przyjętych w G. w 1955 r. oraz Europejskich reguł więziennych, przyjętych przez Radę Europy w 2006 r.

Sąd I instancji podkreślił, że na gruncie prawa polskiego sytuacja prawna osób pozbawionych wolności uregulowana jest w sposób ogólny w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. „Kodeks karny wykonawczy” (Dz.U. Nr 90 z 1997 r., poz. 557 ze zm.), w szczególności art. 110. Zasadą jest, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m²; cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterekowy, zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy (art. 110 §1 i 2 k.k.w.). Ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej poniżej normy określonej w art. 110 § 2 k.k.w. przewiduje art. 110 § 2b k.k.w. Dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m² w ściśle określonych

przypadkach. Artykuł 110 § 2b k.k.w., jako wyjątek od zasady wyrażonej w art. 110 § 2 k.k.w., nie podlega wykładni rozszerzającej.. Wypadki wymienione w tym przepisie stanowią katalog zamknięty.

W niniejszej sprawie Sąd I Instancji nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia i podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, (sygn. akt V CSK 113/11; niepublikowane), iż nie każde naruszenie dóbr osobistych osadzonego daje mu prawo do zadośćuczynienia. Jego przyznanie zależy bowiem od wielu okoliczności. W szczególności od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych oraz pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy, albo je minimalizować, a nawet całkowicie je eliminować.

Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że powód przebywał w warunkach przeludnienia jedynie w okresie od 12 kwietnia 2012 r. do 26 kwietnia 2012 r., przy czym odbyło się to zgodnie z dyspozycją art. 110 § 2a – 2e k.k.w. Powód nie wykazał zatem, iż doszło w tym przypadku do naruszenia jego dobra osobistego, tym bardziej, że przeludnienie to było chwilowe i nigdy wcześniej ani później nie miało miejsca. Powód nie dowiódł także, że jakiegokolwiek inne niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności miały cechy dręczenia lub upokarzania.

Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów powoda, dotyczących umieszczenia go jako niepalącego w celi dla palących, czy niewłaściwego wyposażenia cel, braku możliwości utrzymania właściwej higieny osobistej, braku odpowiedniej wentylacji cel oraz źle przeprowadzonej kontroli osobistej czy ograniczania kontaktu telefonicznego z adwokatem, Sąd uznając je za nieudowodnione nie uwzględnił ich. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do stwierdzenia, jakoby w Areszcie dochodziło do niehumanitarnego traktowania więźniów, stosowania tortur czy też były niehumanitarne warunki.

Odnosząc się do zarzutu powoda niewłaściwego wyposażenia cel Sąd I Instancji przyjął, że cele wyposażone są w odpowiednią ilość sprzętu kwaterunkowego, w tym w szczególności łóżek, taboretów i stołów. Powód nie wykazał, aby w celach w których przebywał stan wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy był niezgodny z przepisami. Powód zarzucił jedynie, iż łóżka w celach są bez drabinek, a materace niewygodne.

Powód skarżył się również na brak możliwości utrzymania w areszcie właściwej higieny osobistej, jednakże, jak podkreślił Sąd meriti, wszystkie cele są skanalizowane i jest doprowadzona zimna woda. Osadzeni mogą korzystać raz w tygodniu z łaźni, w której jest ciepła woda. Łaźnie po remoncie są czyste, zadbane, estetyczne. Na podłodze leżą maty antypoślizgowe, na suficie umieszczono 12 sitek. Korzystanie z łaźni jest czasowe, dla grupy 24 osobowej jest to czas 25 minut.

Stosownie do powołanego przez Sąd rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, osadzonym dostarcza się środki, służące utrzymaniu czystości w celach oraz środki higieny osobistej. Powód nie wykazał, aby środki czystości były wydawane rzadziej, niż wynika to z regulacji rozporządzenia. Jak zeznali stający w niniejszej sprawie świadkowie, będący współwięźniami powoda, środki czystości w postaci proszku do prania, proszku do WC, mydła i maszynki do golenia były im wydawane raz na miesiąc.

Powód zarzucił stronie pozwanej niezapewnienie intymności podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych w kącie sanitarnym. Dla zapewnienia bezpieczeństwa więźniów konieczne jest częściowe zabudowanie kąciek sanitarnych. W ocenie Sądu intymność jest zapewniona w wystarczający sposób przez oddzielenie tego miejsca i zasłonięcie wejścia zawieszonymi na zawiasach drzwiczkami o wysokości 1,5 m. Całkowite zabudowanie tego kącieka utrudniałoby ponadto odpowiednią wentylację tych miejsc. Także zarzut wadliwej wentylacji nie potwierdził się, gdyż jak wynika z przeglądów kominiarskich wentylacja w celach działa prawidłowo.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że warunki panujące w pozwanej jednostce muszą być oceniane z uwzględnieniem jej specyfiki, a osoba osadzona musi się liczyć z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami.

Sąd nie podzielił zastrzeżeń, co do przyrządzania i podawania posiłków osadzonym, działalności radiowęzła czy biblioteki.

Za nieuzasadniony Sąd Okręgowy uznał zarzut powoda odnośnie fałszowania dokumentacji osadzonych, dotyczącej deklaracji używania wyrobów tytoniowych oraz wymuszania uczestnictwa w modlitwach czy nabożeństwach. Pomimo ciężącego na powodzie obowiązku, wynikającego z art. 6 k.c. strona powodowa nie udowodniła tej okoliczności i nie wykazała, aby rzeczywiście do takich przypadków dochodziło. Osadzeni, jak zostało wcześniej wskazane, sami często zmieniali deklaracje, aby w ten sposób mieć wpływ na skład osobowy zajmowanej przez nich celi.

Powód dobrze radził sobie w warunkach penitencjarnych. Oceniany był przez administrację, jako osadzony z wysoką pozycją w subkulturze Aresztu. Deklarował się jako grypsujący. Doskonale znał warunki izolacji i był do nich dobrze przystosowany.

Reasumując Sąd stwierdził, że ustalone fakty nie dały podstawy do przypisania pozwanemu naruszenia dóbr osobistych powoda.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. Równocześnie Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa wynagrodzenie należne pełnomocnikowi z urzędu powoda w kwocie 1476 złotych brutto.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. w zw.

z art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i uznanie, iż dobra osobiste powoda nie zostały naruszone podczas odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanym Areszcie Śledczym, mimo iż powód odbywał karę w celi przeludnionej, z osobami palącymi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych i bytowych;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o powołanie biegłego sądowego ds. budownictwa na okoliczność wyburzeń lub przesunięć ścianek działowych do kącika sanitarnego, bowiem dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia winy pozwanego w naruszeniu dóbr osobistych powoda oraz bezzasadne pominięcie dowodów z zeznań świadków – współosadzonych wraz z powodem w pozwanym Areszcie Śledczym w Ł.;

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego przez nierozważenie wszechstronnie przez Sąd całokształtu materiału dowodowego oraz dokonanie oceny w sposób sprzeczny z prawidłami logiki oraz zasadami doświadczenia życiowego;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku oceny części materiału dowodowego w postaci konsekwentnych zeznań świadków, którzy odbywali wraz z powodem karę pozbawienia wolności w pozwanym Areszcie Śledczym;

- naruszenie § 6 pkt. 4 w zw. z § 2 ust. 3, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie tytułem świadczonej pomocy prawnej kwoty 1476 zł w miejsce zastosowania § 6 pkt. 6 rozporządzenia zgodnie z wartością przedmiotu sporu;

- naruszenie § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 lutego 2012 r., zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu poprzez jego niezastosowanie

i nieuwzględnienie, iż do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Postępowanie przed Sądem I instancji zakończyło się 18.10.2013r., kiedy wartość przedmiotu sporu wynosiła 200.000zł, zatem Sąd winien zastosować § 6 pkt. 6 rozporządzenia.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz

o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c. Zarzuty apelacyjne i uzasadnienie apelacji świadczą o tym, że powód de facto nie kwestionuje rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim zaskarżonego wyroku.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego. Od razu zastrzec należy, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości aprobejuje i przyjmuje za własne prawidłowe i precyzyjne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uznając, że nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania w dalszych rozważaniach.

Odnosząc się do podniesionych przez apelującego zarzutów w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego i konstrukcji uzasadnienia Sąd Apelacyjny uznał je za nieuzasadnione. Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Równie nieskuteczny jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający li tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego mając na uwadze powyższe uznać należy, że jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i niesprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i nie może w żadnym wypadku zostać uznana za dowolną. Co więcej ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Analiza akt sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego nie daje żadnych podstaw do stwierdzenia, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego i ustalenia faktyczne były wybiórcze, nienależyte uzasadnione, sprzeczne z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany nie podolał ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania argumentacją jurydyczną niedostatków w zakresie logiki ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ani też ich sprzeczności z doświadczeniem życiowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził niezbędny

dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy, dokonał jego trafnej oceny, która to nie jest oceną dowolną i poczynił na jego podstawie trafne ustalenia faktyczne.

Co więcej Sąd Okręgowy w sposób przejrzysty wskazał, jaka motywacja leżała u podstaw takiego, a nie innego stanowiska .

Przywołany w apelacji zarzut dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań powoda oraz wszystkich świadków przesłuchanych na wniosek powoda (M. K., G. S., M. L., S. K. (1), A. W. (2), M. J., R. S., S. K. (2), D. Ż., K. Z., S. W. (1), A. M. A. B., K. K., M. C., W. S., P. M., R. M.), złożonych na okoliczność warunków odbywania kary pozbawienia wolności w ocenie Sądu Apelacyjnego jest pozbawiony uzasadnionych podstaw . W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, iż zeznania świadków jawią się jako dość ogólne i mało konkretne , gdy chodzi o warunki pobytu samego powoda. Niektórzy (S. W. (1), R. M. i D. Ż.) okoliczności związane z warunkami pobytu samego powoda znali głównie z relacji jego samego, sami nie byli osadzeni w tych samych celach. Areszt Śledczy z istoty swej nie jest w stanie zapewnić osadzonemu oczekiwanej przez nich swobody, bo ograniczenia determinuje charakter jednostki i cel społeczny, do jakiego została powołana . Świadkowie G. S. i M. L. przebywali z powodem w jednej celi wiele lat temu, a zatem ich zeznania były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia.

Dodatkowo Sąd Okręgowy dysponował wystarczającym materiałem dowodowym dla poczynienia ustaleń odmiennych od twierdzeń powoda. Z zeznań świadków – funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w Ł.: T. P., P. W., Ł. C. oraz przesłuchanego w charakterze strony dyrektora Aresztu , jednoznacznie wynika, jak wyglądają procedury postępowania z osadzonymi, znajdujące oparcie w obowiązujących przepisach prawa i regulaminach, poddanych szczegółowej i wnikliwej analizie przez Sąd meriti, jaki jest zakres wyposażenia cel, w jakim zakresie przeprowadzono remont w Areszcie.

Warunki korzystania z łaźni, kwestionowane przez apelującego, zostały ustalone w sposób wystarczająco szczegółowy. Ciepła woda bieżąca jest tylko w łaźniach, poddanych generalnemu remontowi w latach 2008-2010. W każdej łaźni jest przebieralnia i pomieszczenie kąpielowe. S. natryskowych jest 12 , a sprowadza się 24 osadzonych. Przy czasie kąpieli 25 minut każdy osadzony zdąży wziąć kąpiel. Stan łaźni został opisany i potwierdzony także sprawozdaniu z wizytacji w Areszcie Śledczym a w aktach znajduje się dokumentacja fotograficzna. Nie ma możliwości zapewnienia intymności każdemu osadzonemu, bo nie ma możliwości zapewnienia indywidualnej kąpieli. Osadzeni na co dzień funkcjonują w grupie, rozbierają się w celach, choćby po to by zmienić odzież i podobnie jest w łaźniach.

Co do zarzutów, dotyczących ustaleń, związanych z umieszczeniem powoda w celi dla palących, przy odmiennej deklaracji co do używania wyrobów tytoniowych należy wskazać za Sądem Okręgowym, że w aktach znajduje się na k-40 kserokopia pierwszej strony teczki osobopoznawczej powoda z odpowiednimi notatkami , dotyczącymi deklaracji o używaniu bądź zaprzestaniu używania wyrobów tytoniowych. Korespondują z nimi zeznania świadka Ł. C., który szczegółowo opisał procedury, obowiązujące w tym zakresie i skutki zmiany deklaracji przez osadzonych. Dodatkowo wskazać należy na zeznania świadka P. W.. Świadek wskazał na lawinowe zmiany deklaracji po spacerach, bo to służy odpowiedniemu dobieraniu się osadzonych w poszczególnych celach. Świadkowie M. K. i S. K. (1), przesłuchani na wniosek powoda, potwierdzili przestrzeganie w Areszcie deklaracji składanych przez osadzonych co do używania wyrobów tytoniowych. Powód wielokrotnie zmieniał swe deklaracje w zależności od okoliczności i jego twierdzeń o osadzeniu niegodnie z deklaracjami w zakresie używania wyrobów tytoniowych zasadnie Sąd Okręgowy nie uznał za wiarogodne.

Co do kąpoków sanitarnych, nie zapewniających zdaniem powoda i przesłuchanych na jego wniosek świadków intymności z powodu zamontowania drzwiczek na wysokości do 1,5 metra należy podnieść , że z racji wymogów bezpieczeństwa i obowiązku monitorowania cel nie mogą to być drzwiczki umieszczone powyżej 1,5 wysokości, bowiem po otwarciu nie mogą zasłaniać wizjera w drzwiach wejściowych. Osoba wchodząca do celi może widzieć osobę znajdującą się w kąpiku sanitarnym, z tym , że do cel wchodzi wyłącznie osadzeni i funkcjonariusze. Poczucie komfortu osadzonych musi być ważne względami bezpieczeństwa.

Sąd meriti miał także podstawy do oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem dokonania pomiaru cel. Wniosek ten zmierzał jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania w sytuacji, gdy powierzchnia ta wynika z dokumentów, złożonych do akt, została ustalona przez komisję do tego powołaną, a nadto potwierdzona w sprawozdaniach z wizytacji, odbywających się systematycznie w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Przy tak określonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, w sprawie nie doszło także do obrazy przepisów prawa materialnego.

Podstawę prawną żądania powoda stanowiły przepisy art. 23 k.c., 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Redakcja art. 448 k.c., do którego odsyła zdanie trzecie § 1 art. 24 k.c., wskazuje, że Sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania pokrzywdzonemu ochrony w formie zadośćuczynienia. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i uzależnione jest od oceny Sądu opartej na analizie okoliczności faktycznych danej sprawy. W orzecznictwie wskazuje się, iż podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia jest stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Dodatkowo zwraca się uwagę na potrzebę badania nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania środka z art. 448 k.c. (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101; w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r. w sprawie V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53).

Sąd Okręgowy zważył, że w przedmiotowej sprawie dobrem osobistym zagrożonym działaniem administracji Aresztu Śledczego było prawo do godności i humanitarnego traktowania i odwołał się przy tym do art. 30 Konstytucji RP, Konwencji Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w R., Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, przyjętej w N., standardów humanitarnego traktowania więźniów wyznaczonych przede wszystkim przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych), standardów traktowania więźniów wyznaczonych przez Wzorcowe reguły minimalne postępowania z więźniami, przyjętych w G. w 1955 r. oraz Europejskich reguł więziennych, przyjętych przez Radę Europy w 2006 r.

Sąd I instancji szczegółowo zanalizował sytuację prawną osób pozbawionych wolności na gruncie kodeksu karnego wykonawczego w szczególności art. 110 i przepisów wykonawczych i nie ma potrzeby powtarzać tych rozważań.

Zgodnie z art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Artykuł 3 Konwencji nakłada na organy władzy obowiązek zapewnienia warunków osadzenia, które odpowiadają godności ludzkiej. Państwo musi również zadbać o to, żeby sposób wykonywania określonych środków nie poddawał osadzonego cierpieniu i trudnościom niewspółmiernym do koniecznego poziomu dolegliwości, związanych z pozbawieniem wolności oraz mając na względzie praktyczne wymogi odbywania kary, należyte dbać o zdrowie i właściwy stan emocjonalny osadzonego. Zdaniem (...) oceniając, czy traktowanie powinno zostać uznane za poniżające, należy wziąć pod uwagę kilka czynników: czy osiągnęło ono pewien stopień dolegliwości, czy jego celem było poniżenie i upokorzenie ofiary oraz czy jego skutki naruszyły jej godność.

Zgodzić należy się z apelującym, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² przypadającej na jednego osadzonego może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych, nie może jednak pomijać oceny dokonywanej *in concreto*.

Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, że cierpienie oraz trudności, które znosił powód, jako osadzony w Areszcie Śledczym w Ł., nie przewyższały poziomu nieuniknionego cierpienia właściwego dla wykonywania kary pozbawienia wolności i nie przekroczyły pewnego progu dolegliwości w kontekście artykułu 3 Konwencji. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że warunki bytowe, panujące w Areszcie Śledczym w Ł. nie doprowadziły do niehumanitarnego i poniżającego traktowania, sprzecznego ze standardami wynikającymi z artykułu 3 Konwencji.

Powód w warunkach przeludnienia przebywał jedynie 14 dni. Nigdy wcześniej ani później nie miało to miejsca. Co więcej, umieszczenie w warunkach przeludnienia nie stanowiło działania strony pozwanej, wymierzonego jedynie w apelującego, a dotyczyło w równym stopniu także innych osadzonych. Naruszenie dóbr osobistych powoda miało przy tym charakter przemijający, nie wywołało negatywnych skutków psychicznych, zdrowotnych bądź fizycznych, powodujących poczucie krzywdy, a umieszczenie go w warunkach przeludnienia odpowiadało normie art. 110 § 2 b kkw i miało charakter wyjątku.

Na ocenę stopnia pokrzywdzenia powoda rzutować musi także i to, że przed wytoczeniem powództwa powód składał wiele skarg na funkcjonowanie i warunki bytowe w Areszcie, żadna z tych skarg nie została uznana za zasadną.

Powód nie zdołał dowieść, że jakiegokolwiek inne niedogodności, związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności miały cechy dręczenia lub upokorzenia. Warunki panujące w Areszcie nie mogą być oceniane bez uwzględnienia jego specyfiki. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał na ograniczenia i dolegliwości nieodłącznie wpisane w rygor pozbawienia wolności oraz odwołał się do poziomu życia w mieszkaniach komunalnych, zajmowanych przez bardzo wiele rodzin w Polsce, warunkowanych sytuacją całego Państwa. Standard cel mieszkalnych nie odbiega od standardów zapewnionych przez jednostki samorządowe lokatorom mieszkań komunalnych w Polsce, z ograniczeniami dostępu do mediów włącznie.

Godzi się zauważyć, że przy dokonywaniu oceny czy doszło do naruszenia dobra osobistego nie można brać pod uwagę jedynie sfery indywidualnych przeżyć zainteresowanego. Zwrócił już na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1997 roku w sprawie III CKN 33/97 (OCNC 1997 nr 6-7 poz.93), ponosząc że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża ze względu na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe. Z tego powodu kryteria oceny muszą być poddane obiektywizacji.

Mając na uwadze powyższe wywody uznać należy, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., a zatem brak jest podstaw dla jego korekty w ramach kontroli instancyjnej, wobec czego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Niezasadnie także pełnomocnik powoda zakwestionował wynagrodzenie przyznane mu za pomoc prawną, udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji. Wbrew zarzutom apelującego Sąd ten uwzględnił okoliczność, że zmiana stawek wynagrodzenia za prowadzenie spraw, związanych z warunkami wykonania kary pozbawienia wolności nastąpiła już po wszczęciu niniejszego postępowania i obowiązuje od 25 lutego 2012 roku, (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.03.2012 roku (DZ. U. z 2012 roku, poz.150), więc do czasu zakończenia sprawy w danej instancji należało zastosować stawki dotychczasowe. Tak też uczynił Sąd Okręgowy. Skarżący w swych zarzutach i wywodach pomija jednak treść § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (t. jedn. Dz.U. z 2013 poz.461), zgodnie z którym wysokość stawki minimalnej zależy od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju (...), a w razie zmiany w toku postępowania wartości, stanowiącej podstawę obliczenia opłat bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Powód domagał się początkowo zasądzenia kwoty 10.000 złotych, więc wynagrodzenie pełnomocnika zostało ustalone z uwzględnieniem tej właśnie kwoty – zgodnie z § 6 pkt 4 powołanego rozporządzenia. Zmiana wartości przedmiotu sporu mogłaby być uwzględniona na etapie postępowania odwoławczego, gdyby nie zmiana stawek, wprowadzona powołanymi wyżej przepisami rozporządzenia z dnia 3 marca 2012 roku.

Na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz strony przeciwnej kwotę 120 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, w wysokości wynikającej z § 10 ust. 1 pkt. 25 i § 12 ust. 1 pkt. 2 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 490)

Koszty pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały pokryte ani w części ani w całości, Sąd Apelacyjny nakazał wypłacić pełnomocnikowi powoda ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu została ustalona w oparciu o § 11 ust. 1 pkt. 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powołanego wyżej.